



WIELKOPOLSKI

Rok XXI
Wyd. AB

Poznań
środa, 7. IV. 1965

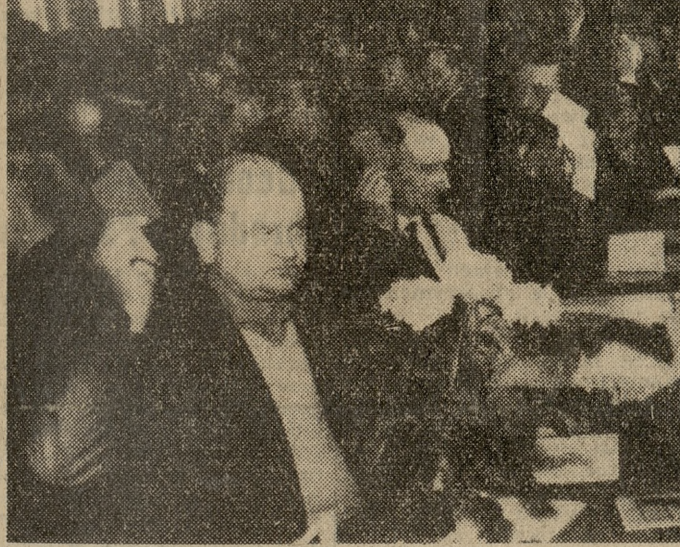
Cena 50 gr
Nr 82 (6579)

Pierwsza w Wielkopolsce okręgowa konferencja przedwyborcza PZPR

J. Szydłak, K. Bielawski i I. Krakowski
kandydatami na posłów z okręgu Gniezno

W Gnieźnie, które jest siedzibą 57 okręgu wyborczego, w którego skład wchodzi Gniezno oraz powiaty gnieźnieński, koniński, słupecki, średzki, wągrowiecki i wrzesiński, obradowała wczoraj pierwsza w województwie poznańskim okręgowa konferencja przedwyborcza PZPR. Jej uczestnicy wybrali z ramienia PZPR kandydatów na posłów do Sejmu czwartej kadencji Jana Szydłaka, Karola Bielawskiego i Ignacego Krakowskiego.

Jan Szydłak, członek KC i społecznie zaangażowanych, I sekretarz KW PZPR w Po- kochających nasz kraj i ofiar nianiu był posłem na Sejm w nie pracujących.



poprzedniej kadencji z tego samego okręgu.

Karol Bielawski jest rolnikiem indywidualnym z powiatu Środa, wzorowo prowadzącym swoje 11-hektarowe gospodarstwo. Jest członkiem Komitetu Powiatowego partii. Był dotychczas radnym PRN, jest prezesem Powiatowego Związku Kółek Rolniczych.

Ignacy Krakowski jest przodowym koparki w Kopalni Węgla Brunatnego w Koniń, sekretarzem POP, przewodnikiem pracy. Był delegatem na IV Zjazd partii.

Obrady konferencji otworzył I sekretarz KP w Gnieźnie Stanisław Kulesza, po czym zastępca członka KC i sekretarz KW PZPR w Poznaniu Jerzy Zasada wygłosił referat, w którym przedstawił cele i zadania bieżącej kampanii wyborczej. Podkreślił on potrzebę wybrania na posłów i radnych ludzi

R. Strzelecki na konferencji w Płocku

We wtorek odbyło się w kraju szereg dalszych przedwyborczych konferencji okręgowych PZPR. W konferencji okręgu nr 91 w skład którego wchodzi powiaty Płock, Gostynin, Sochaczew, Sierpc i Żuromin uczestniczyli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR, Ryszard Strzelecki oraz sekretarze WKW PZPR Stanisław Kania, Henryk Szafranski.

Okręgowe konferencje wyborcze ZSL

We wtorek obradowały także dalsze okręgowe konferencje wyborcze ZSL.

W konferencji w Płocku dokonano wyboru kandydatów na posłów z ramienia Stronnictwa m.in. członka Prezydium NK, wicepremera Stefana Ignara. (PAP)

W tym miesiącu Dni Leninowskie

W bież. miesiącu, jak co roku, obchodzimy tradycyjne Dni Leninowskie. Z okazji przypadającej 22 kwietnia — 95 rocznicy urodzin W. Lenina odbędą się na terenie kraju, staraniem instancji partyjnych, organizacji społecznych i młodzieżowych, seminaria, spotkania, wieczornice, prelekcje, poświęcone życiu i działalności wodza Rewolucji Październikowej, twórcy państwa radzieckiego.

Stołeczne Muzeum im. Lenina przygotowuje wieczór wspomnień o Włodzimierzu Leninie. Placówka ta, wspólnie z Domem Kultury Radzieckiej, organizuje także wieczór muzyczno-literacki. Uroczysta wieczornica przewidziana jest także — w przeddzień rocznicy — w Gdańsku. Wygłoszony zostanie tam odczyt pt. „Leninowska teoria imperializmu a współczesny kapitalizm”. Staraniem Muzeum Lenina w Krakowie zorganizowany zostanie w Rzeszowie odczyt, obrazujący związki Lenina z Polską.

W Poroninie — gdzie przez pewien czas mieszkał i działał Włodzimierz Lenin — odbędą się 25 bm. wielkie zgromadzenie ludności. (PAP)

Przed odnowieniem sojuszu

Kontynuacja rozmów polsko - radzieckich

6 bm. w drugim dniu wizyty radzieckiej delegacji partyjno-rządowej pod przewodnictwem I sekretarza KC KPZR — Leonida Breżniewa kontynuowane były w Urzędzie Rady Ministrów rozmowy polsko-radzieckie. Rozmowy toczyły się w tym samym składzie, co w dniu poprzednim.

Wieczorem delegacja radziecka zaproszona została przez Ministra Kultury i Sztuki na koncert solistów.

Wszystkie dzienniki radzieckie publikują na czołowych stronach obszernie sprawozdania z pobytu w Polsce delegacji partyjno-rządowej ZSRR. Organ KC KPZR „Prawda” otwiera materiały prasowe dużą fotografią z uroczystości powitalnych na Dworcu Gdańskim.

Dzisiaj Dzień Zdrowia

Dzisiaj obchodzony jest na całym świecie Dzień Zdrowia. W tym roku przebiegać on będzie pod hasłem „Stały alarm przeciwośpowsy trwa”. Hasło to wysunięte zostało dlatego, ponieważ Światowa Organizacja Zdrowia ogłosiła rok 1965 — rokiem walki z ospą. Będzie to pierwsza na tak wielką skalę tego typu akcja zwalczania groźnej choroby. Z tej okazji wojewódzkie i powiatowe komisje koordynacyjne Światowego Dnia Zdrowia przygotowały bardzo różnorodny program, na który składa się wiele wykładów, pogadanek, odczytów itp. Chodzi głównie o uświadomienie i przekonanie społeczeństwa o potrzebie nieustannej czujności i dokładnego przestrzegania przepisów obowiązujących w dziedzinie szczepień.

Zywo mamy jeszcze w pamięci epidemię ospy w Wrocławiu, gdzie zapadło na nią 99 osób, z których 7 zmarło. Epidemia wrocławska jest do wody, że i u nas ospa stanowi stałe i poważne zagrożenie epidemiczne, a to z uwagi na coraz bardziej rozwijającą się komunikację samolotową z krajami innymi kontynentów. (st)

Brutalny agresor nie przebiera w środkach

Oficjalne koła amerykańskie — pisze Agencja AP — są zażenowane, ponieważ w pierwszym starciu z komunistycznymi myśliwcami od czasu wojny koreańskiej lotnictwo amerykańskie nie wypadło najlepiej. Dwa nowoczesne samoloty amerykańskie zestrzelone zostały przez komunistyczne myśliwce typu stosowanego jeszcze w okresie wojny koreańskiej.

Rzecznik amerykański zakomunikował, że artyleria przeciwlotnicza zestrzeliła również pewną liczbę innych samolotów amerykańskich i południowo-wietnamskich. Dokładna liczba nie jest podawana, ponieważ trwa akcja zmierzająca do uratowania części zestrzelonych załóg. W każdym razie piloci dwóch zestrzelonych F-105S — należących do najszybszych i najlepiej uzbrojonych samolotów amerykańskich — zdają się być straceni.

Departament Obrony — kontynuuje AP — podkreśla rezultaty bombardowania trzech ważnych mostów w Północnym Wietnamie. Oświadczenie Pentagonu (w przeciwieństwie do oficjalnych informacji pochodzących z Sajgonu) nie wspomina, że jeden z atakowanych mostów — most Thanh Hoa — musiał być bombardowany już po raz drugi, ponieważ poprzednio został tylko nieznacznie uszkodzony.

W Waszyngtońskim korespondent PAP, red. H. Zwirner, pisal we wtorek: Taktikę amerykańską w Wietnamie określa Waszyngton cynicznie jako „bomb and see” („bombardować i patrzeć”) co ma być parafrazą znanego powiedzenia „wait and see” („czekać i patrzeć”).

W Waszyngtonie mówią, że następnym celem nalotów amerykańskich będą tamy na rzekach, płyny na polach, obiekty przemysłowe i wreszcie wielkie ośrodki miejskie, poczynając od Hajfongu i kończąc na Hanoi.

Przyczyna rozszerzenia zasięgu tych barbarzyńskich nalotów jest przede wszystkim to, że dotychczasowe bombardowanie nie dało „pożądanych rezultatów”. Poza

tym pewną rolę odgrywa też zbliżenie się okresu monsunu. Za 6 tygodni ulewne deszcze sparaliżują niemal całkowicie lotnictwo amerykańskie oraz w znacznym stopniu unieruchomią armię lądową.

Fakt ten budzi zaniepokojenie w stolicy USA. Nie zapomniano tu bowiem, że porażka Francuzów pod Diem Bien Phu nastąpiła w maju, tj. właśnie w okresie deszczów.

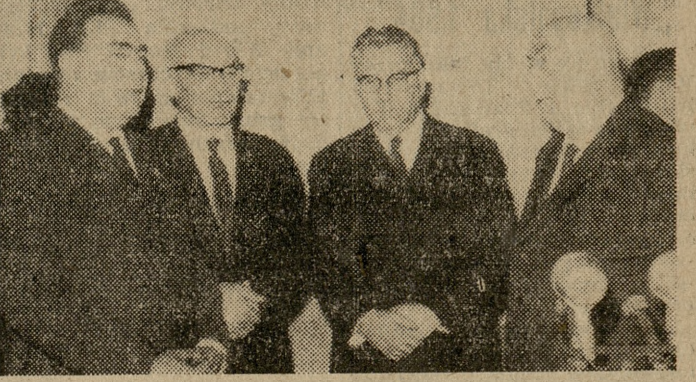
W ciągu czterech dni — od 30 marca do 2 kwietnia — siły patriotyczne Południowego Wietnamu zestrzeliły i uszkodziły 28 samolotów. W tym samym okresie, jak donosi we wtorek dziennik „Nan Dan”, straty amerykańskie w zabitych, rannych i wziętych do niewoli wyniosły 250 żołnierzy.

Dziennik informuje, że ostatnio coraz więcej żołnierzy armii reżimowej przechodzi z bronią w rękę na stronę patriotów. (PAP)



mocy wzajemnej między obu krajami.

Dziennik „Unita” stwierdza, że obecne spotkanie polsko-radzieckie stanowi wydarzenie o zasięgu międzynarodowym, m. in. ze względu na wagę odnowienia układu w kontekście międzynarodowym



Drugi dzień toczą się rozmowy polsko-radzieckie. Na zdjęciu: L. Breżniew (z lewej) oraz polscy przywódcy — W. Gomułka, E. Ochab i J. Cyrankiewicz.

CAF — Photofax

Bliskie codzienne kontakty

Od wielu już lat intensywnie rozwija się polsko-radziecka współpraca w dziedzinie szkolnictwa wyższego, istotny czynnik umacniających się wciąż więzi społecznych, naukowych i kulturalnych między obu narodami.

Przykładem tego są organizowane corocznie wspólnym wysiłkiem polskiego Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego i radzieckiego Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego i Średniego Specjalistycznego seminaria, konferencje i sesje naukowe, wymiana naukowców, praktykantów i stażystów, wymiana materiałów naukowych, spotkania, odczyty, wspólne badania naukowe, a przede wszystkim udostępnianie polskiej młodzieży studiów na wyższych uczelniach ZSRR, głównie na tych kierunkach, których brak dotkliwie odczuwa nasze szkolnictwo wyższe.

Tylko w latach 1955—1964 blisko 2500 polskich studentów i aspirantów zdobyło dyplomy i specjalizacje w uczelniach radzieckich, przede wszystkim w Moskwie, Leningradzie i Kijowie. Natomiast w bieżącym roku akademickim uczy się tam około 600 polskich studentów, najwięcej na takich kierunkach, jak: fizyka i chemia jądrowa, maszyny li-czące, poligrafia, komunikacja, elektronika. Poza tym, w celu uzupełnienia wiedzy naukowo-dydaktycznej, zebrania materiałów naukowych, przeprowadzania doświadczeń w doskonale wyposażonych laboratoriach radzieckich wyższych uczelni — Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego wysyła rokrocznie do ZSRR na okres kilku miesięcy wielu młodych naukowców, zarówno samodzielnych, jak i pomocniczych pracowników nauki. W latach 1962—1964 zdobywało tę drogą wiedzę i kwalifikacje około 250 polskich naukowców, nie licząc pokaznej grupy samodzielnych pracowników nauki z naszych wyższych uczelni, którzy corocznie wyjeżdżają do ZSRR na prowadzenie wykładów w wyższych szkołach radzieckich. (API)

Centralny organ SED „Neues Deutschland” zamieszcza na pierwszej stronie informację swego warszawskiego korespondenta W. Kolmara zatytułowaną „ZSRR i Polska odnawiają układ o sojuszu”.

Organ KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej „Rabotniczko Delo” opatrzył doniesienia z Warszawy tytułem: „Sojusz polsko-radziecki ważnym czynnikiem pokoju w Europie”. Radio i telewizja bułgarska poświęciły w swych dziennikach wiele miejsca sprawom pobytu w Warszawie delegacji radzieckiej.

Prasa, radio i telewizja rumuńska informują o wizycie w Polsce radzieckiej delegacji partyjno-rządowej oraz o tym, że w czasie jej trwania podpisany zostanie układ o przyjaźni, współpracy i po-

Parlyzanci Wielconqu, lub też chłopci podeirzani o sprzyjanie ruchowi narodowo-wyzwoleńcemu sa po schwyłaniu przez południowo-wietnamskie wojska rządowe poddawani strasliwym torturom. Na zdjęciu: tak wygląda przesłuchanie schwyłanych partyzantów. Żołnierze 4 pułku wojsk rządowych znęcają się nad partyzantem wziętym do niewoli w pobliżu Da Nang. (AP)

Fot. — CAF

Piotr Jaroszewicz udał się na obrady RWPG

6 bm. udał się samolotem do Moskwy wiceprezes Rady Ministrów, Piotr Jaroszewicz, celem wzięcia udziału w XVII posiedzeniu Komitetu Wykonawczego Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Jednocześnie do Moskwy wyjechała także grupa doradców i ekspertów. (PAP)

„Tłumienie rebelii” w 50 krajach

Rząd amerykański przeznacza 2 miliardy na prowadzenie tzw. tajnej wojny z siłami narodowo-wyzwoleńcymi i przeciwo wszelkim wystąpieniem zagrażającym interesom Stanów Zjednoczonych w 50 krajach świata — podaje tygodnik „US News and World Report”.

W wojnie tej uczestniczy około 25 tysięcy specjalnie przeszkolonych Amerykanów. Zdaniem tego tygodnika, tajną wojną kieruje „ra-

da składająca się z kilku wysoko postawionych oficjalnych osobistości rządowych USA”.

Rada ta nosi nazwę „specjalna grupa do tłumienia rebelii”. W jej skład wchodzi: przedstawiciel kolegium szefów sztabów, zastępca sekretarza stanu oraz wiceminister obrony. „Ich działalność podkreśla „US News and World Report” — była do ostatnich czasów otoczona taką tajemnicą, że o istnieniu tej grupy wiedziało tylko w najwyższych kołach rządowych”.

Jak wskazuje tygodnik, tajna armia USA rozpoczęła działalność w 1961 r. na zlecenie obecnego ambasadora w Wietnamie Południowym, generała Taylora. W skład armii wchodzi wojska specjalne, dywersyjne oddziały powietrzno-desantowe oraz siły morskie specjalnego przeznaczenia.

Tygodnik stwierdza także, że tajna armia wykazała największą aktywność w Gwatemali, Iranie, Syjamie i Kongu — nieco mniejszą w Algierii, Mali oraz Etiopii.

Niektórzy dowódcy amerykańscy — dodaje „US News and World Report” — domagają się zwiększenia liczebności tajnej armii. (PAP)

Wielkopolska

PRZED 20 LATY

SOBOTA, 7 KWIETNIA 1945

• Na pierwszej stronie — przemówienie premiera Osóbki-Morawskiego, wygłoszone przez radio z okazji wyzwolenia Gdańska. Premier podkreśla w swym wystąpieniu znaczenie powrotu do Polski ziem zachodnich i uzyskanie szerokiego pasa wybrzeża.

• Armia Czerwona pod Wiedniem — głosi aktualny komunikat z frontu. Również wojska sprzymierzone na zachodzie Niemiec zajmują stale nowe miejscowości.

• Rząd radziecki popiera udział Polski w konferencji w San Francisco.

• Anulowano radziecko-japoński pakt o neutralności. Oświadczenie w tej sprawie ministra M. W. Molotowa podkreśla, że wypowiedzenie układu 13 kwietnia 1941 roku następuje wobec wszczęcia przez Japonię działań przeciwko USA i Wielkiej Brytanii.

• W Poznaniu odbyło się zebranie wszystkich zarządów związków zawodowych, celem dokonania wyboru kandydatów do Wojewódzkiej Rady Narodowej. Wybrano 14 osób, reprezentujących poszczególne związki branżowe. (c)

Starcia Murzynów z policją w Alabamie

W poniedziałek doszło do nowych starć policji z Murzynami w stanie Alabama. W mieście Camden podczas akcji na maszerującą grupę około 50 Murzynów policja użyła gazu łzawiącego oraz bomb dymnych.

Incident ten był jednym z wielu, które tego dnia zdarzyły się w różnych miejscowościach Alabamy. (PAP)

Francja — kraje socjalistyczne

Wschodnia polityka generała

Zawarcie umowy pomiędzy Moskwą a Paryżem na temat wspólnego wykorzystywania telewizji kolorowej, według francuskiego patentu — wywołało zamieszanie wśród atlantyckich sojuszników Francji.

Przed wszystkim telewizja kolorowa, wynaleziona we Francji, miała konkurentów, kolorową telewizję USA i NRF. Oba tym państwom bardzo zależało na rynku radzieckim. Jego strata nie poprawiła humorów w Waszyngtonie i Bonn. Ale humorzyści mieli kiepskie nie tylko ekonomiści i producenci. Za ZSRR pójda bowiem i inne kraje socjalistyczne z uwagi choćby na Interwizję. A więc i NRF, a to jest już dla NRF zagadnieniem politycznym. NRF nie chce przecież oddać swej telewizji od wschodniemiejskich telewizorów. W tej sytuacji i inne kraje zachodnie, należące z kolei do Eurowizji niełatwo pozwolić sobie będą mogły na bojkot francuskiego wynalazku, który poparli ZSRR.

Sprawa tu opisana wprowadza nas poniekąd w aktualne stosunki radziecko-francuskie. Jak widać, nie są one złe. W sposób niezmierznie dobitny potwierdził to de Gaulle, zegnając uroczystie wyjeżdżającego na stałe z Paryża, ambasadora radzieckiego — Winogradowa. Potwierdził to ZSRR, rzucając na miejsce Winogradowa osobistość tej rangi co wiceminister spraw zagranicznych Zorin.

Oczywiście ani Francja ani ZSRR nie zmieniły swoich ustroju, ani też nie poprzestały swych sojuszków — w ciągu ostatnich paru lat zmieniła się jednak francuska polityka. Zapowiadano to już pod koniec wojny algierskiej, wychodząc z założenia, że de Gaulle będzie miał odrazę do rozwiązań re-

Okazało się to prawdą. Wstęp nie był jednak zachęcający. General, chcąc zapewne umocnić swą pozycję w EWG, oparł się na NRF. Nie przeszkadzało mu to co prawda w uznaniu granicy na Odrze i Nysie — ale, jednak „oś” Paryż-Bonn stała się faktem.

Wkrótce sam się na niej jednak zawiódł. Uparcie bowiem trwała przy tym założeniu swej polityki, że we wszystkich musi trzymać się linii amerykańskiej. Dla de Gaulle'a było to nie do zniesienia, jako że jego polityka z kolei opiera się na założeniu, iż Europa musi być rządzona przez Europejczyków. W znanym powiedzeniu generała o Europie „od Atlantyku do Uralu” znaleźć można zaczątek walki o zlikwidowanie „żelaznej kurtyny” narzuconej naszemu kontynentowi przez zimną wojnę.

Od teoretycznego założenia, ujętego w tę formułę „od Atlantyku do Uralu” — de Gaulle poszedł dalej. Patrząc trzeźwo na sytuację — ocenił on negatywnie próby utworzenia „wielostronnych sił nuklearnych NATO”. Dojrzał w nich przede wszystkim umocnienie amerykańskich pozycji w Europie. Ze szkoda dla Francji, a po drugie — z jeszcze większą dla niej szkoda — dopuszczenie Bundeswehry do arsenału atomowego USA. Politycy francuscy bez skrupuła — oświadczyli, że nie chcą widzieć „niemieckiego palca na atomowym guziku”. Można wyrazić wątpliwość, czy najlepszą metodą było tu budowanie własnej „force de frappe”, która w NRF budziła zazdrość (i przekonanie, że co wolno Francuzom to i Niemcom). Fakt pozostaje jednak faktem — Paryż odmawia Bonn wszelkiego wpływu na strategię jądrową. M. in. dlatego, że de Gaulle doskonale rozumie, że broń atomowa w rękach niemieckich oznacza koniec nadziei na porozumienie europejskie.

Nie wymieniając wszystkich elementów współpracy generała z Europą wschodnią — nie można pominąć stałego rozszerzania handlu Francji z krajami socjalistycznymi. W tym również z NRD — co specjalnie denerwuje Bonn.

Warto dodać, że w tych warunkach nawet francuscy komuniści, w swych koncepcjach polityki zagranicznej, mniej się dziś różnią od de Gaulle'a aniżeli kiedykolwiek.

ANDRZEJ KOBUS

16 bm. kończy się kadencja Sejmu

Najwyższy organ władzy państwowej w liczbach

Sesja jesienna Sejmu została zamknięta na 32 plenarnym posiedzeniu Izby. Kadencja Sejmu trwa jednak nadal aż do jej wygaśnięcia dnia 15 bm., bowiem 16 kwietnia 1961 r. wybrany został obecny najwyższy przedstawicielski organ władzy państwowej.

Komisje sejmowe zakończyły swą pracę, przygotowały materiały sprawozdawcze oraz wnioski dla komisji w przyszłej kadencji. Wojewódzkie zespoły poselskie zdają sprawę ze swej działalności przed społeczeństwem, posłowie spotykają się z wyborcami. Według niepełnych danych posłowie mieli w okresie całej kadencji ok. 33 tys. spotkań, w tym ok. 21 tys.

Sesja Bundestagu

w Berlinie zach.

Krok bezprawny i niebezpieczny

Nowa zamierzona prowokacja rządu bońskiego, jaką niewątpliwie jest zwołana na 7 kwietnia br. do Berlina zachodniego plenarna sesja Bundestagu, wywołuje coraz większe oburzenie. Cała prasa NRD zwraca uwagę na niebezpieczne skutki tego bezprawnego kroku, który przyczyni się do zaostreżenia stosunków pomiędzy obu państwami niemieckimi i sytuacji politycznej w Europie i który sprzeczny jest z klimatem odprężenia i porozumienia między NRD a Senatem Berlina zachodniego.

Komentator polityczny NRD, prof. dr Gerhard Eisler, pisze w sobotę na łamach „Junge Welt”, że decyzja w sprawie odbycia w Berlinie zachodnim plenarnej sesji parlamentu zachodniemieckiego jest w dużej mierze zależna od nadburmistrza tego miasta Willy Brandta. „Jeżeli Brandt i senat powiedzą „nie”, wówczas nie odbędzie się w Berlinie zachodnim posiedzenie Bundestagu. Nikt inny poza rządem Niemieckiej Republiki Federalnej, nie wysuwa bowiem roszczeń terytorialnych wobec NRD i jej sojuszników i nie wykorzystuje Berlina zachodniego jako platformy do demonstrowania swoich żądań.” (PAP)

Odwet policji

Jak donoszą z Caracas, w odpowiedzi na antyrządową demonstrację, która odbyła się 1 kwietnia, policja wenezuelska dokonała najsilniejszego ataku na lokalną Zjednoczonej Centrali Związkowej. Policjanci aresztowali kilku przywódców tego największego w kraju postępowego zjednoczenia związkowego i zagrabili materiały archiwalne. (PAP)

spotkań odbyli posłowie PZPR.

Po upływie obecnej kadencji, Rada Państwa, która była przez Sejm wybrana, działać będzie nadal, sprawując wszystkie swoje czynności, aż do wyboru nowej Rady Państwa przez nowo wybraną Sejm. Jak wiadomo Rada Państwa ma m.in. prawo wydawania dekretów z mocą ustawy, które powinny być Izbie przedstawione na najbliższej sesji. Z prawa tego Rada Państwa skorzystała w ciągu ostatnich czterech lat tylko raz, uchwalając dekret o amnestii, który następnie zatwierdzony został przez Sejm.

Przypomnijmy, że w Sejmie kończącej kadencję na ogólną liczbę 460 posłów (w tym 60 kobiet) — 256 należało do PZPR, 117 do ZSL, 39 do SD. Posłów bezpartyjnych było 48, w tym 11 zrzeszonych w trzech kołach poselskich: „Znak”, „Chrześcijańskie Stowarzyszenie Społeczne” i „Pax”. Najliczniej reprezentowani byli w Sejmie robotnicy, inżynierowie i technicy oraz rolnicy — pracujący na własnych gospodarstwach, agronomowie i inni specjaliści rolnictwa. Poważną grupę w Sejmie stanowili ekonomiści, nauczyciele, prawnicy. Na ławach poselskich zasiadało m. in. 25 naukowców, 15 lekarzy i pracowników służby zdrowia, 2 literatów i dziennikarzy.

Najwięcej posłów było w wieku 40—50 lat. Do lat 30 było 16 posłów, ponad 60 lat — 34 posłów. Wyższe wy-

Pierwsza w Wielkopolsce

Dokończenie ze str. 1

kontynuował J. Zasada — powinno się teraz znacznie zaktywizować, działać w środowisku pracy i zamieszkania na rzecz programu wyborczego i kandydatów, wysuniętych w bieżących wyborach. W Wielkopolsce wybieramy 37 posłów, 130 radnych WRN, 80 Rady Narodowej Poznania, 1500 radnych do powiatowych rad narodowych, 300 do rad narodowych w miastach stanowiących powiaty, 2580 do pozostałych miejskich rad narodowych, 9381 — do gromadzkich rad narodowych, 76 — do osiedlowych rad narodowych i 280 — do dzielnicowych rad narodowych w Poznaniu. Łącznie wybierzemy blisko 15000 członków organów przedstawicielskich.

Po referacie J. Zasady wywiązała się wielogodzinna dyskusja, w której wzięło udział kilkudziesięciu mówców, poruszających istotne problemy powiatów wchodzących w skład 57 okręgu wyborczego. (ms)

9 kwietnia ukaże się nowy tygodnik

„Forum” — przegląd prasy światowej

„FORUM” — będzie 24-stronicowym tygodniowym przeglądem szerokiego wachlarza prasy światowej, obejmującej WSCHÓD, ZACHÓD i Kraje TRZECIEGO ŚWIATA

„FORUM” — zamieszczać będzie najważniejsze dokumenty, wystąpienia i relacje z wydarzeń międzynarodowych w ich oryginalnym brzmieniu

„FORUM” — dostarczy swym czytelnikom korespondencji ze wszystkich kontynentów

„FORUM” — zawierać będzie również działy: ekonomiki, kultury, militariów, nauki i techniki, powieści politycznej i inne

„FORUM” — ilustrowane będzie aktualnymi zdjęciami, reprodukcjami i satyrą rysunkową z prasy całego świata

„FORUM” — słowami innych przedstawiać będzie położenie naszego kraju na arenie międzynarodowej

Cena 1 egz. zł 7,— do nabycia w każdy piątek w części kiosków „Ruchu”. Regularne otrzymywanie pisma zapewni może jednak przede wszystkim prenumeratora, zamawiana w placówkach „Ruchu”. Cena prenumeraty: kwartalnej zł 91,—, półrocznej zł 182,—.

Polska propozycja na forum

Komisji Praw Człowieka

Obiadująca w Genewie Komisja Praw Człowieka ONZ zaczęła omawiać w poniedziałek sprawę ukarania zbrodni wojennych i zbrodni przeciw ludzkości. Jak podawaliśmy, punkt ten włączono do porządku dnia na wniosek delegacji polskiej.

Dyskusja rozpoczęła się od obszernego oświadczenia przed stawiciela PRL w komisji, prof. dr. Zbigniewa Resichy.

W czasie obrad zrodziła się idea przygotowania konwencji międzynarodowej w sprawie nieprzedawnienia zbrodni przeciw ludzkości. W związku z tym delegacja polska proponuje aby Komisja Praw Człowieka na swej sesji w przyszłym roku zajęła się opracowaniem projektu konwencji o nieprzedawnieniu zbrodni przeciw ludzkości i o współpracy międzynarodowej w ściganiu i karaniu tych zbrodni.

Następnie przemawiali delegaci Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych i Izraela oraz obserwatorzy Czechosłowacji i Białorusi. Wszyscy mówcy wykazali zrozumienie i wyrazili poparcie dla inicjatywy Polski. (PAP)

Protest uczonych

Sekretariat Światowej Federacji Pracowników Naukowych, która obejmuje 300 tysięcy uczonych na całym świecie, przesłał do oddziału londyńskiego PAP tekst oświadczenia w sprawie Wietnamu.

W oświadczeniu tym sekretariat stwierdza m. in.: „Uczni z przesił 30 krajów, zgromadzeni w Światowej Federacji Pracowników Naukowych, są głęboko zaniepokojeni wymaganiem przez wojska USA wojny przeciwko Wietnamowi Północnemu. Stany Zjednoczone prowadzą bowiem obecnie otwarte działania wojenne przeciwko Wietnamowi Północnemu, a rozmiary tych ataków zwiększają się.

Dlatego też — stwierdza sekretariat Światowej Federacji Pracowników Naukowych — zadaniem jak najbardziej palącym jest położenie kresu obecnej wojnie i zapewnienie narodowi Wietnamu prawa, które samemu sobie zapewniły wszystkie wielkie mocarstwa — prawa decydowania o własnym losie”. (PAP)

Wielki sukces polskiej medycyny

Laser „spawa” oko

Sala operacyjna kierowanej przez doc. dr. Zofię Falkowską Kliniki Chorób Oczu Akademii Medycznej w Warszawie była w piątek 2 bm. widowiskiem sensacyjnego zabiegu.

Przy użyciu polskiego lasera rubinowego dokonano tutaj jednego z pierwszych w Europie zabiegów — przymocowania tkanki siatkówki do tylniej części oka. Dotychczas operacje takie przeprowadzano w ub. r. wyłącznie w USA, a w kilku innych krajach dokonywano jedynie eksperymentów na zwierzętach.

Laser zastosowany w operacji — mimo swego eksperymentalnego charakteru — jest urządzeniem, które posłuży dalszym podobnym zabiegom w warszawskiej klinice — placówce, która była inspiratorem w budowie przez WAT i zastosowaniu lasera w polskim lecznictwie okulistycznym. Od roku trwały wspólne doświadczenia i eksperymenty AM i WAT, w których z ramienia kliniki brał udział dr Tadeusz Kępcik.

Operowany pacjent — 42-letni A. K. oraz lekarze będą mogli ocenić wyniki niecodziennego zabiegu po 2—3 tygodniach. Kierownik kliniki doc. dr Z. Falkowska jest jednak obecnie zdania, że urządzenia laserowe stanowią b. cenny instrument w terapii odwarstwień siatkówki, nowo-

tworów i schorzeń naczyń krwionośnych oczu. (PAP)

Geodeci miejscy obradują w Poznaniu

W poznańskim Domu Technika rozpoczyna się dziś trzydniowa, ogólnopolska narada miejskich przedsiębiorstw geodezyjnych, zorganizowana przez Ministerstwo Gospodarki Komunalnej. Jak przewiduje program, na naradzie poruszonych będzie wiele aktualnych zagadnień geodezyjnych i wymiana doświadczeń pomiędzy poszczególnymi ośrodkami. Obszerny materiał przygotowało Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Geodezyjne Gospodarki Komunalnej w Poznaniu oraz Miejska Pracownia Geodezyjna naszego miasta. Przedstawiciele tych przedsiębiorstw za poznają zebranych z metodami pracy i osiągnięciami służb swoich zakładów. (st)

W Poznaniu zakończył się we wtorek zjazd delegatów Stowarzyszenia Geodetów Polskich.

Zjazd zainaugurował przygotowania SGP do V Kongresu NOT. (PAP)

„Koziołki”

W 412 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 4 kwietnia 1965 r., nie stwierdzono wygranej I stopnia. Zie 25, ust. 1 Regulaminu PGL „Koziołki”, kwota, przeznaczona na wygrane I stopnia w wysokości 98.158,— zł, została zakumulowana na wygrane I stopnia w następnych grach i obecnie wynosi 314.410,— zł.

Stwierdzono: 1 „czwórki” z liczbą dodatkową” po 49.078 zł; 23 „czwórki” po 4.267 zł; 101 „trójek” premiiowanych” po 187 zł; 1.139 „trójek” po 87 zł; 2.063 „dwójek” premiiowanych” po 26 zł; 17.699 „dwójek” po 6,— zł.

Zgodnie z § 45 Regulaminu PGL „Koziołki”, podane wysokości mogą ulec zmianie, na skutek wniesionych reklamacji. Wygrane z 4 trafieniami wypłaca PKO w Poznaniu od 12 IV 1965 r. Pozostałe wygrane wypłacają kolektury w Poznaniu od 7 IV 1965 r., a na terenie województwa od 9 IV 1965 r. Przypominamy, że w „Koziołkach” znów dodatkowo na kwiecień 108 nagród, w tym samochodów produkcji jugosłowiańskiej „Zastava” oraz premie pieniężne. Skorzystaj z wielkiej szansy i złóż zaraz kupony. K-62

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

GŁOS WIELKOPOLSKI redakcja: Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne Im. M. Kasprzaka. M-4

Komendant forticy
POSEN

Zarządzeni

DO LUDNOŚCI POLSKIEJ!

Ponieważ ludność polska w mojej wczorajszej odezwie do opuszczenia forticy Posen w należytej mierze zadość nie uczyniła, zarządzam wskutek tego natychmiastową i całkowitą ewakuację terenu miasta.

O ile ewakuacja do 24 stycznia 1945 r. godz. 12 nie zostanie uskuteczniła dobrowolnie, będzie ona przymusowo przeprowadzona. Do tego terminu słońca na dworcu głównym do dyspozycji w wystarczającej ilości pociągów.

Wyżywienie pozostałości części ludności w żadnym wypadku nie może nastąpić. Jedynie osoby posiadające wystawione zaświadczenia urzędowe mogą być zaopatrywane w żywność.

O ile w powiatach zachodnich Wartheland nie ma schronienia u krewnych w rodzinie, będą poczynione starania do schronienia ewakuowanej tam ludności.

Posen, dnia 23. I. 1945 r.

(—) Matfern
Generalmajor

Choć nawet Matfern spodziewa się już wówczas rychłego okrażeńia Poznania przez wojska radzieckie, nie przypuszcza chyba, iż nastąpi to tak szybko. Że w południe 24 stycznia, wyznaczone jako termin zakończenia dobrowolnej ewakuacji polskiej ludności Poznania, nie będzie już w stanie, mimo ponownego zwołania przez Poznańskich jego zarządzenia, wcielić w życie swych pogrozek o przymusie...

*

Kiedy batalion piechoty zmechanizowanej majora Kunina dociera do brzołów Warty w rejonie Czapur (osadę od poznańskiego Starego Ratusza dzieli w linii prostej zaledwie 10 kilometrów), za malowniczym lasem na przeciwnym brzegu zajeżdża właśnie słońce. Niewielkie grupy Niemców, wypłoszonych i zmykających dotychczas przed natarciem batalionu, wycofują się po cienkim lodzie poza rzekę Wartę usadawiając się w przygotowanych umocnieniach kolejnej tzw. poznańskiej

172

rubieży fortyfikacyjnego systemu Nibelungów. Prawdopodobnie liczą, że dzięki osłonie przeszkody wodnej oraz lasu, powstrzymają niewielki oddział „Rosjan” do czasu nadejścia z pobliskiego Lubonia lub z Poznania większych sił niemieckich.

Lecz Kunin nie jest skłonny przerywać pościgu. Jego piechurzy natychmiast pokonują kilkudziesięciometrową gładzinę zamrzniętej rzeki. Wypędzają Niemców z pierwszej linii okopów. Zaledwie oczyszcili maleńki skrawek przyczółka w ślad za nimi forsują ryzykownie rzekę transportery opancerzone. Łód trzeszczy i uginą się: na szczęście, wytrzymuje ciężar.

Wkrótce batalion nacierał po obu stronach leśnej drogi osiada bieżąca około kilometr na zachód od rzeki linie kolejowa z Poznania do Czempina. Tu dopiero uderza weń kwalifikowany kontratak nadciągających pospiesznie oddziałów niemieckich. Po pierwszym, zupełnie nieudanym — następnym. Kiedy i ten nie przynosi rezultatów, Niemcy odczekują aż nadejdą dalsze posiłki, poczem wspierani artylerią wstrzelują się z pobliskich fortoz starolekich, ponawiają próbę likwidacji radzieckiego przyczółka. Tym razem udaje im się przynajmniej odrzucić radzieckich piechurów od linii kolejowej. Każde też kolejne kontruderzenie raz po raz ponawiane przez rosnące w liczbę Niemców, coraz bardziej spycha ku Warty rzedniejący kwalitownie batalion radziecki.

Pierwsi Niemcy są już ponownie w franszejach ciągnących się tuż przy samym brzegu, kiedy do Czapur nadciąga postana w ślad za batalionem Kunina bateria dział 155 mm z pułku artylerii pułkownika Sokolowa. Dowódca baterii, starszy lejtnant Wolkow nawet nie próbuje nawiązywać uprzednio łączności z majorem Kuninem. Widząc co się święci, natychmiast każe swym artylerzystom zająć pozycje na łysym, prawobrzeżnym stoku i bić salwami wprost w tyraliere niemieckiej piechoty.

Dopiero wówczas kiedy udaje mu się zapobiec najgorszemu, natomiast artyleria niemiecka próbuje nawiązywać z odwoł na działach, rozkazuje im zająć nowe, bardziej skryte pozycje. Sam zaś przechodzi na ponownie powiększony przyczółek, by z jego przedniego skraju — las jest miejscami gęsty a w dodatku zapada mrok — korygować ogień swej czwórki dział.

(cdn)

Najcenniejsze w tej niebagatelnej sprawie jest to, że zainicjowała ją sama młodzież. Opracowanie najwłaściwszego modelu oddziaływania wychowawczego nie przestaje być problemem. Jak ma być ten model? Kto jest odpowiedzialny za jego kształt? Co zrobić, aby był możliwie najbardziej jednolity?

Niemalą w tych poszukiwaniach rolę odgrywa Związek Harcerstwa Polskiego, dając m.in. ciekawe, praktyczne próby rozwiązywania sprawy na swoim podwórku. Przykłady? Wszystkie cenne, społecznie użyteczne akcje, choćby — letnia: „Konin”. Ale harcerze zdają sobie sprawę z tego, że wychowanie młodego pokolenia wymaga znacznie szerszego frontu oddziaływania. Rzecz w tym, aby był on wspólny i jednolity. Dążenia te przejawiają się m.in. w zawartym niedawno porozumieniu między ZHP, ZMS i ZMW. Trzeba sobie od razu powiedzieć, że na razie, jak każda umowa „pisana”, porozumienie to nie stało się jeszcze treścią życia codziennego tych organizacji. Poszukiwania modelu trwają. Sama młodzież nie ustaje w ich kontynuowaniu.

Niedawno mieliśmy okazję uczestniczyć w odbywającej się w Poznaniu naradzie, zorganizowanej przez Komendę Choraży Wielkopolskiej oraz

Na tropach rezerw

Zapomniana specjalność

Niektóre maszyny i urządzenia w przemyśle aż ociekają smarami. Ktoby tam oszczędzał oliwy lub bawił się w dociekanie, jaka marka oleju i w jakich dawkach najlepiej danej maszynie służy? Utało się przekonanie, że oleje i smary są tanie, iż racjonalna gospodarka nimi nie zaważy nawet na wysokości premii.

Próżno więc władze wydawały uchwały, zarządzenia i okólniki w sprawie racjonalnej gospodarki smarami. Próżno apeluje się, że smary — to ropa naftowa, to import, to dewizy. Na dziesięciu — jeden weźmie sobie apele do serca.

Zarządzenia mówią np., że producenci (oraz importerzy) maszyn i urządzeń obowiązani są dostarczać je użytkownikom wraz ze schematem układów smarowniczych oraz instrukcjami o tym, gdzie, kiedy i jak należy dane urządzenia smarować, jakiego gatunku smarów używać i ile. Zarządzenie to nie jest często przestrzegane.

Pół biedy, jeśli brak schematów i instrukcji smarowniczych dotyczy maszyn do zrywania lub roweru. Klient da sobie jakąś radę. Gorzej, gdy braki te dotyczą sprzętu wytwórczego zakładów, czułych obrabiarek, silników, aparatury itp. Niewłaściwe smarowanie obniża sprawność i wydajność maszyn, powoduje przedwczesne ich zużycie, wpływa na dokładność obróbki, nie wspominając o wielkim zużyciu energii. W sumie, rosną koszty, a produkcja maleje.

W tej dziedzinie mamy więc bardzo dużo do zrobienia.

Przyznam, że byłem zaskoczony relacją pewnego inżyniera z Kopalni „Adamów” na zorganizowanej niedawno przez KW PZPR i NOT wojewódzkiej naradzie paliwowo-smarowniczej. Z relacji tej wynikało bowiem, że w jednej z potężnych maszyn wydobywczych,

W poszukiwaniu wzorca wychowawczego

Okręgowy Ośrodek Metodyczny. Była ona poświęcona działalności drużyn harcerskich w szkołach wiodących w pracy szkolnych organizacji młodzieżowych. Pomysł nastawienia ponad dwudziestu szkół wiodących naszego województwa na sprawy wychowawcze, realizowane wg metod harcerskich wyszedł od samych drużynowych; nie inspirowała go Komenda Choraży. Po niespełna dwuletniej działalności inicjatorzy pomysłu się spotkali, by o-

ciekawych doświadczeń i poglądów na sprawę wychowania dzieci w ZHP. Przede wszystkim raz jeszcze podkreślano konieczność stworzenia wspólnego frontu oddziaływania ze strony samorządu szkolnego, ZHP, TPPR, SKS, PCK, a w klasach wyższych również ZMS i ZMW. W szkole podstawowej tej wspólnej akcji przodować powinien ZHP. Jakimi metodami? Zwracano uwagę na wielość momentów. Podkreślano wychowawczy aspekt harcer-

Ale nauczycieli nie wyznaczonych mechanicznie przez dyrekcję szkoły, lecz tych, którzy harcerstwu interesują się samorządnie, którzy znajdują zadowolenie we współpracy z harcerzami, słowem — entuzjastów ZHP. Była też mowa o tym, aby takich nauczycieli oddać do innych prac społecznych, dając im możliwość pełnego wykorzystania swych sił i inwencji dla rozwoju życia drużyny. Kierowanie dziećmi przy pozostawieniu im pełnej świadomości swobody i samodzielności, wymaga wysokich kwalifikacji zawodowych, zdolności pedagogicznych i ciągłego uzupełniania swej teoretycznej i praktycznej wiedzy o wychowaniu. Chodzi bowiem o to, by uczyć i wychowywać dzieci — nie przeciążając ich obowiązkami, nie pozbawiać bez troski, radości i swobody dzieciństwa. Takie prace nie wykona nikt powołany na rolę opiekuna — z urzędu.

Szkoły wiodące w zakresie pracy harcerskiej przechodzą obecnie okres dojrzewania. Jaki by nie był efekt ich zabiegów, przyda się jeszcze jedno doświadczenie w poszukiwaniu modelu wychowawczego. (wch)

Ciekawe próby ZHP

mówić swe dotychczasowe doświadczenia. Ich narada ma się zresztą stać inauguracją cyklu spotkań nauczycieli i drużynowych wspomnianych szkół wiodących, mających na celu wypracowanie najwłaściwszego wzorca wychowawczego. Podstawą do dyskusji na pierwszej naradzie był wykład dr. H. Muszyńskiego na temat podstaw procesu uspołeczniania dzieci i młodzieży przez pracę w organizacjach młodzieżowych. Podobne naukowe problemy omawiać się będzie w przyszłości.

Dyskusja ujawniła wiele

skich akcji społecznie użytecznych (Konin, „Harcerska Służba Ziemi Wielkopolskiej” „Synowie godni ojców” itp.) Niemniej istotną jest działalność drużyn harcerskiej na rzecz szkoły — a więc organizacja czasu wolnego młodzieży nie zrzeszonej w ZHP, a także dla środowiska — a więc oddziaływanie na rówieśników, nie zrzeszonych i nie uczęszczających do szkoły.

Mówiono też o tym, jak bardzo ważną jest dla instruktorów ZHP, dla drużynowych czy hufcowych — pomoc ze strony nauczycieli.

która kosztuje tyle co cała fabryka, w kilka miesięcy po rozruchu, obsługa odkrywała wciąż nowe, liczne, nieznane jej przedtem punkty smarowania. Jakże łatwo mogła więc nastąpić awaria niektórych elementów maszyny — i straty.

Na marginesie tej relacji rodzi się refleksja: jeśli przypadek mógł zdarzyć się w Adamowie, przy maszynach unikalnej, montowanej i obsługiwanej przez dziesiątki mechaników, to coż dopiero może się dziać z nowymi maszynami w takich zakładach, w których najwyższą wyrocznią w gospodarce smarowniczej jest bardzo często tylko ślusarz-elektryk?

Organizatorzy wymienionej narady, w przygotowanych do dyskusji tezach, szczerze stwierdzają że:

„Doświadczenia lat ubiegłych wykazują poważne cofanie się poziomu techniki gospodarki paliwowo-smarowniczej we wszystkich resortach przemysłowych, w rolnictwie i w transporcie”. Wnoszą więc o „restrytuowanie fachowej kadry inżynierów i techników, tak u bezpośrednich użytkowników paliw płynnych, olejów smarowych i smarów stałych jak i w jednostkach nadrzędnych”.

Wojewódzki Oddział NOT będzie przeszkalał tych ludzi, którzy aktualnie „przy smarach” pracują oraz gotów jest służyć swą radą i pomocą każdemu zakładowi. Chodzi o to, by zakłady wyszły naprzeciw tej inicjatywie. Aby nie tylko wysyłać swoich ludzi na kursy — i korzystały z rad specjalistów NOT-u, lecz żeby także same próbowały usprawniać gospodarkę smarami.

Nawet takie pociągnięcie organizacyjne jak np. opracowanie zakładowych norm zużycia olejów i smarów stałych dla poszczególnych typów maszyn i urządzeń, uporządkowanie czynności związanych z przywozem, magazynowaniem, wydawaniem i zbiorą smarów oraz kompletowanie literatury i dokumentacji z zakresu gospodarki smarami oraz zbiorą zużytych smarów może przynieść zakładom milionowe korzyści.

PIOTR CHOJACKI

Wyплаты nagród

z funduszu zakładowego na książeczki PKO

W wielu zakładach pracy Poznania oraz województwa dokonano już wypłat nagród z wypracowanego w ub. roku funduszu zakładowego. Zgodnie z ogólnie przyjętą zasadą, nagrody te wypłacane są przeważnie za pośrednictwem książeczek PKO.

W tej formie w bieżącym roku wypłacili już nagrody 24 zakłady pracy w kwocie blisko 9 mln. zł. Do nich należą m. in.: Poznańska Fabryka Łożysk Tocznych, Zakłady Produkcji Części Zamiennych Maszyn Bud.; Poznańska Spółdz. Mleczarska, Drukarnia Uniwersytecka, Zakłady Nawierżchniowe w Skalmierzycach, PSS w Ostreszowie, Kaliszu i Wrześni, Kaliska Fabryka Tiulu i Koronek, Kaliskie Zakłady Przemysłu Terebnego itd. itd.

W najbliższym czasie w podobny sposób nagrody wypłaca Zakłady H. Cegielski w Poznaniu, Fabryka Maszyn Żelaznych i inne.

Warto przypomnieć, iż w ubr. taką formę wypłat zastosowało 466 zakładów pracy i 151 spółdzielni pracy. Leży ona w interesie ogółu pracowników, gdyż wszelkie w ten sposób ulokowane kwoty sprzyjają nie tylko racjonalnemu gospodarowaniu zarobkami, ale przynoszą ponadto dodatkowe korzyści w postaci odsetek lub premii pieniężnych. (na)

W dniu 3 kwietnia 1965 r. zmarł nagle

Józef Napierała

mistrz WS — TM

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7. 4. 1965 r. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej przy ul. Bluszczyńskiej.

CZĘŚĆ JEGO PAMIĘCI!

KOLEŻY I WSPÓŁPRACOWNICY HCP - W9 46308g

Dnia 4 kwietnia 1965 r. zmarł długoletni pracownik naszej instytucji

kol. Sylwester Dezor

z-ca kierownika Ośrodka Warsztatów Szkoleniowo - Produkcyjnych

W Zmarłym tracimy zasłużonego, ofiarnego, cenionego pracownika oraz serdecznego i szczerego kolegę.

CZĘŚĆ JEGO PAMIĘCI!

Pogrzeb odbędzie się w środę, 7 kwietnia 1965 roku o godz. 14.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

PRACOWNICY RADA ZAKŁADOWA ZARZĄD

ZAKŁADU DOSKONALENIA ZAWODOWEGO W POZNANIU 46294g

Dnia 4 kwietnia 1965 r. zmarł nasz długoletni i zasłużony członek Spółdzielni, były członek Rady, lubiany i ceniony kolega

Edmund Sobaszek

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 kwietnia o godz. 16.30 z kaplicy cmentarza na Solaczu.

ZARZĄD RADA PRACOWNICY

RZEMIESLNICZEJ SPÓŁDZIELNI ZAOPATRZENIA I ZBYTU „ZGODA” W POZNANIU, UL. WOŻNA 10 46309m

W „KOZIOŁKACH”

DO WYGRANIA

SAMOCHOÓD „ZASTAWA”

i 107 premii pieniężnych.

K2522



Dnia 4 kwietnia 1965 r. zmarła opatrzona Sakramentami św., jedyna córka, siostra, ciocia, śp.

Rozalia Wachowiak

z domu Matz

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm. o godz. 17 z kaplicy cmentarza na Solaczu.

W smutku pogrążone

MATKA I RODZINA 46273g

Dnia 3 kwietnia 1965 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 72, nasz kochany brat, dziadek i teść, śp.

Stefan Głowiński

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W smutku pogrążona

RODZINA 46271g

W dniu 4 kwietnia 1965 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w Czempiniu, w wieku lat 41,

Antoni Przybylski

wzorowy kierownik Zakładów Mięsnych w Kościanie

CZĘŚĆ JEGO PAMIĘCI! RADA ZAKŁADOWA POP RADA ROBOTNICZA DYREKCYJA K2520

Sprzedaj

Wózek dziecięcy, biały wysoki sprzedam. Janickiego 1 m. 6. 45338g

Sprzedam betoniarke 150 l, pustaczarkę krocącą „Alfa” i dachowczarkę z 300 podkładami. Poznań-Winiary, ul. Stanisława nr 19. 45324g

Szparagi fłance brunszwickie większą ilość — sprzedam. Poznań-Gzrge, ul. Ostrowska 142. 45390g

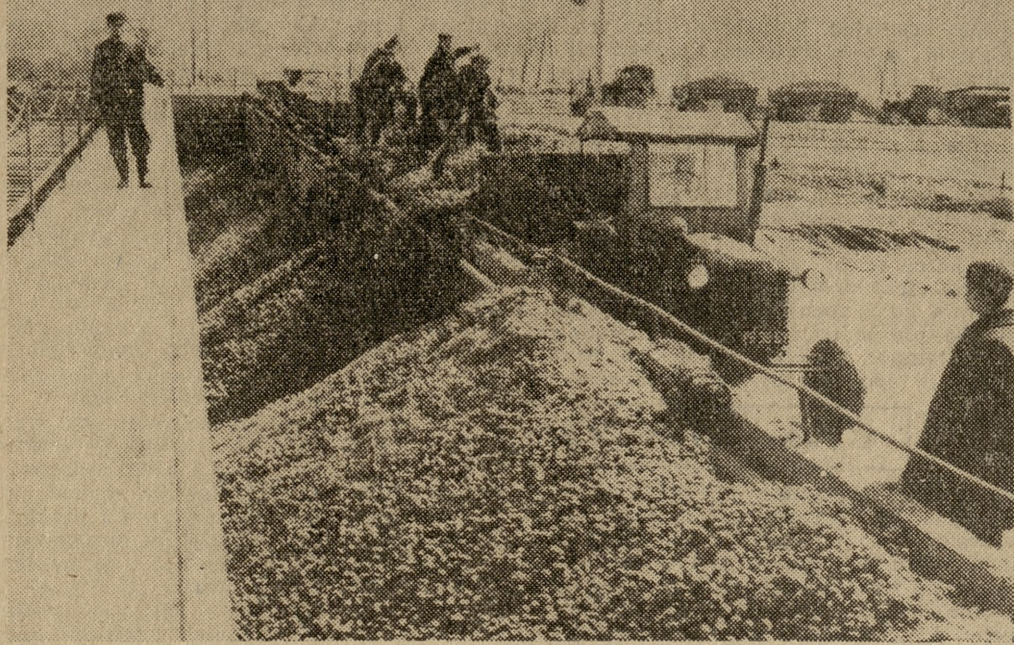
Konia wałacha silnego, 6-letniego sprzedam. Ba-koś, Szewce, poczta Tulp. 45472g

dzisiaj w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: — 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.05 Muz. i aktualności; 8.30 W pogodnym nastroju; 8.50 Public. międzynarod.; 9 Dla klas I i II „Z piosenka jest nam wesoło”; 9.30 Kon. Ork. Rozg. Wrocławskiej PR; 10 „O zdrowie człowieka”; 11 „Przestępstwo Lizzi” — opow.; 11.20 Klarneciści z Węgier; 11.49 „Rodzice a dziecko”; 12.45 „Rolniczy kwadrans”; 13 Dla kl. I i II pt. „Kolorowe listy”; 13.20 Muzyka operowa; 14.20 Melodie z filmu „Ewa chce spać”; 14.30 „Rozmaitości muzyczne”; 15.05 „Postęp w gospodarstwie domowym”; 15.20 Gra Zespołu Wł. Bieżana; 16 Konc. życzeń; 16.35 „U progu 2000 roku”; 17.05 Muzyka; 17.15 Felieton Red. spoc.; 17.30 „Na wirażu”; 18.05 Muzyka; 19 Kursy jez. franc.; 19.15 „Swiat w zwierciadle nauki”; 19.25 „Ze wsi i o wsi”; 20.30 Transm. między państw. meczu bokserskiego Polska — Belgia; 21.20 Konc. chopinowski; 21.50 Poetycki konc. życzeń; 22.20 Studio Piosenki; 23.10 Gra Ork. Tan. PR; 23.55 Poradnia Rodzinna.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 18, 20, 23 PROGRAM II: — 7.50 Piosenka miesiąca; 8.15 Kurs jez. rosyjskiego; 9.05 Koncert dnia; 9.50 Public. międzynarod.; 10.30 Z życia ZSRR; 12.20 „Jutro odpoczniesz” odc. pow.; 13.45 Pog. pedagogiczna pt. „Jeszcze o absolwentach liceów ogólnokształcących”; 14 Grająca szafa; 14.30 „Technika na co dzień”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 „Z dzieł opery”; 15.30 „Co i jak majstrujemy”; 17.12 „Wśród ludzi, zjawisk i książek”; 17.25 Poznańska 15 Radiowa; 18.45 Aud. Red. Ekonom. — Plan alternatywny zakładów w Jelczu”; 19.05 Muz. i aktualności; 19.30 „Medaliony” — słuch.; 20.05 Muzyka; 21.41 Muz. tan.; 22.10 Rozmowa literacka; 22.30 Nauka w służbie pokoju; 23.21 „Horizonty muzyki. WIADOMOŚCI: 5.33, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50

TELEWIZJA — 10.05 — „Strach” — film z serii „Dr Kildare”; 10.55 — Program szkolny „Panorama” — kl. Ie.; 11.30 — Przerwa; 11.55 — „Ludzie w bieli” — program szkolny dla klas VII i XI; 12.25 — Przerwa; 16.55 — Program dnia; 17 — Wiadomości; 17.05 — Film dla dzieci z serii „Inspektor Maseca”; 17.15 — Mały quiz fizyczny „5 x dlaczego”; 17.45 — PKF; 18 — Tygodnik Wiejski; 18.25 — „Smyczki Warszawskie”; 18.55 — „Z wizytą w Sejmie” — reportaż; 19.30 — Dziennik i Dobranoc; 20 — Film krótkometrażowy; 20.15 Magazyn spraw międzynarod. „Światówid”; 20.40 — Program estradowy (Zagrzeb); 22 — Dziennik plus relaks; 22.35 — 14 lekcja jez. rosyjskiego.



5 bm. rozpoczęła się w pięciu kochmalniach i płakaniach wielkopolskich (Luboń, Wronki, Piła, Wałrowiec, Sław) wiosenna kampania przerobu ziemniaków. W kampanii jesiennej przemysł ziemniaczany przerobił milion ton surowca, na wiosenną zaś pozostało 250.000 ton. Kampania potrwa prawdopodobnie do końca kwietnia. — Na zdjęciu: zwózka i wyładunek ziemniaków do składowiska przyfabrycznych w kochmalni Sław, pow. Sępólno.

Fot. — K. Przychodźki

Cenna inicjatywa HCP w Śremie

Duże zgrupowanie zieleni w bezpośredniej bliskości zakładów przemysłowych wywiera korzystny wpływ na klimat, zmniejsza zanieczyszczenie powietrza, polepsza estetykę w miejscu pracy. Doceniając te korzyści, Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski chcą zasadzić na nieużytkach, tuż za Odlewnią Żeliwa w Śremie, przeszło 2000 drzew i krzewów, aby za kilka lat, gdy ruszy w niej produkcja, tereny były już zadrzewione.

Inicjatywę służby inwestycyjnej HCP podjęła młodzież Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Śremie, która ma w przyszłości pracować w śremskiej odlewni i współuczestniczyć obecnie w ramach czynu społecznego w pracach przygotowawczych oraz w sadzeniu drzew i krzewów. Sadzonki dostarczył Zakład Doswiadczalny Polskiej Akademii Nauk w Kórniku, który też zapewnił fachowy nadzór. Znaczącej pomocy udzieliło kierownictwo PGR Wójtostwo w Śremie. (I)

Rozbudowa GS w Borzykowie

GS w Borzykowie (powiat wrzesiński) w ub. roku wybudowała dwa pawilony handlowe: w Grabowie Królewskim i Gorazdowie, kosztem po 200 tysięcy złotych każdy.

Przystąpiono także w ub. roku do budowy magazynu towarowego w Borzykowie, kosztem 1150 000 zł uzyskanych z Funduszu Rozwoju Rolnictwa. Obiekt ma być gotowy w połowie br. Rozpoczną się wówczas budowę pawilonu handlowego w Kozłach, kosztem 200 tys. zł uzyskanych także z Funduszu Rozwoju Rolnictwa. (jpn)

Odpowiadamy

Jan B. z ostrzeszowskiego — Dla uczących się korespondencji nie przysługują stypendium. Z reguły bowiem osoby te są pracownikami zatrudnionymi w zakładach pracy. Pobieranie zaś stypendium przy równoczesnym zarobkowaniu jest niedopuszczalne. Dotyczy to uczniów szkół średnich. (592)

„Matka” z Jarocina — W okresie pobytu córki w internacie szkolnym, nie przysługują Pani dodatki rodzinny. (532)

St. Swiderska — Ostrzeszów — Dzienniki poznańskie takich ogłoszeń nie zamieszczają. (713)

Grzyźna Janiszewska, Gzierzynka — Technikum Ekonomiczne mieści się w Poznaniu przy ul. Marszałkowskiej. Blizszych danych udzieli sekretariat szkoły. (678)

Anna K., Ostrów — Prawo do zasiłku kolejowej przysługuje żonie nauczyciela — rencisty w czasie życia małżonka. Z chwilą otrzymywania renty po zmarłym mężu, traci się prawo do zasiłku kolejowej. (687)

W POZNANIU

MUZEJA

ARCHAEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego 27/29) — g. 9-15; BRO-NI (Stary Rynek) — g. 10-15; HISTORIA M. POZNANIA (Stary Rynek) — g. 9-15; INSTRUMENTOW MUZYCZNYCH (Stary Rynek) — g. 9-15; NARODOWE — g. 9-15; RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysławski) — g. 10-15.

Bokerskie mistrzostwa Polski

Tylko Grześkowiak wygrywa walkę

Na starcie bokerskich indywidualnych mistrzostw Polski seniorów, stanęło 149 zawodników. Bardzo przyjemnie niespodziankę sprawił wielokrotny mistrz Polski, Zbigniew Pietrzykowski, który zdecydował się obronić mistrzowski tytuł.

Pierwszy dzień nie przyniósł w zasadzie wielkich niespodzianek. Z walk eliminacyjnych tego dnia wymienić należy: porażkę kaliszanina Rembowskiego w wadze muszej z Drożdżalem (Łódź) oraz przegraną przez nokaut Surzykiewicza (Szczecin) w pojedynku z łodzianinem, Karolakiem.

W ciekawszych walkach serii półfinałowej padły następujące rozstrzygnięcia: waga musza: A. Olech (Gwardia Wrocław) zwyciężył jednogłośnie Krysztaszką (Arkonka); Wiatrzyk (Stal Stalowa Wola) zwyciężył w drugiej rundzie na skutek przewagi, uzyskanej nad Gulińskim (KZSO). Waga piórkowa: Bendig (Gdańsk) pokonał Sieradzkiego (Stal Stalowa Wola).

Waga lekkośrednia: Siodła (Łąbki) wygrał na skutek przewagi w pierwszym starciu z Muchą (Świdnik); Grześkowiak (Poznań) pokonał Karpińskiego (Gdańsk).

Waga półciężka: Pietrzykowski (Bielsko) zwyciężył walkowerem, ponieważ Karkosz (Nysa) nie stanął na ringu, a Dragan (Kraków) wygrał w II rundzie, na skutek przewagi z Wypychem (Poznań).

Walki popołudniowe rozpoczęły się od uroczystości otwarcia, której dokonał przewodniczący Prezydium MRN Kraków, mgr Zbigniew Skolicki.

Walki serii popołudniowej stały na dobrym poziomie. Szczególnie podobał się pojedynek między...

Brawa dla Pawlaków

Przed towarzyskim spotkaniem bokserskim juniorów Polonia — Leszno — Pogoń Sępólno (14:2), odbyła się bardzo przyjemna uroczystość powitania mistrza Polski juniorów — Włodzimierza Pawlaka przez władze klubu i miejscowy Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki.

W dowód uznania za ten piękny sukces Pawlak otrzymał kwiaty, dyplomy i cenne upominki ufundowane przez Polonię i kierownictwo KKFIT. Za dotychczasowy wkład pracy w wychowanie nabytku (kilku pięcioletniej Polonii) walczyło w reprezentacji Poznania) podobne wyróżnienie spotkało trenera Polonii — Janusza Pawlaka.

Licznie zebrana publiczność zgłaszała mistrzowi Polski jak również jego trenerowi długotrwałą owację. (R)

Dzisiaj Polska — Belgia

Meczem, który budzi największe zainteresowanie wielu tysięcy entuzjastów piłkarstwa jest dzisiaj międzynarodowy pojedynek Belgia — Polska w Brukseli. Belgowie uzyskali w tym roku kilka dobrych wyników, z których najcenniejszy jest remis z Anglią 2:2. Ostatni mecz Polska — Belgia odbył się przed trzema laty w Warszawie. Wygrali Polacy 2:0.

Spotkanie rozpocznie się o godzinie 19.30. Rozegrane zostanie przy świetle elektrycznym. Przebieg drugiej części transmitować będzie Polskie Radio w programie I.

Program spotkań o mistrzostwo ligi wojewódzkiej przewiduje dzisiaj następujące mecze: Lech — Górnik, Zjednoczeni — Energetyk, Włókniarz — KKS Kepno i Olimpia Kolo — Warta. W czwartek rozegrane zostaną spotkania Grunwald — Olimpia, Sokół — Calisia i Vitcovia — Dyskobolia; w sobotę 10 bm. zmierzą się drużyny Grunwaldu i Vitcovi.

Najatrakcyjniej zapowiada się niedziela piłkarska 11 bm. Derby sezonu wiosennego oglądać będziemy na Stadionie im. 22 Lipca. Wystąpią zespoły Warty i Lecha. Ponadto oglądać będziemy tego dnia następujące mecze: Górnik — Zjednoczeni, KKS Kepno — Energetyk, Calisia — Olimpia Kolo, Dyskobolia — Polonia Poznań, Olimpia Poznań — Sokół. (p)

KONCERTY

AULA PWSM — g. 19 — IV Koncert kameralny w ramach Poznańskiego Wiosny Muzycznej; w programie utwory: W. Kłosa, F. Nowowiejskiego, B. Pietrzaka, M. Bukowskiego, A. Szeligowskiego, J. Badurskiego, Z. Guzewskiego.

WYSTAWY

KLUB MPK (Ratajczaka 39) — „Wystawa plakatu węgierskiego” — g. 10-20; SALON PTF (Paderewskiego 7) — „Bezimienny 1964” — g. 10-19; BIBLIOTEKA E. RACZYŃSKIEGO (pl. Wolności 19) — wystawa pt. „Pamięci ofiar hitlerizmu” — g. 10-17.

DZURY

SZPITAL PRZYKŁADOWY H.

stra olimpijskiego. Kuleja z utalentowanym, do niedawna jeszcze juniorem, Ciuką z Gwardii (Wrocław). Młody wrocławianin rozegrał swój życiowy mecz, był on przez 2 pierwsze rundy niemal równym partnerem dla Kuleja. Dopiero w 3 rundzie, zarysowała się wyraźna przewaga mistrza olimpijskiego.

Zjazd dziennikarzy sportowych

Witamy kolegów z całej Polski

Dzisiaj i jutro obradować będą w Poznaniu dziennikarze sportowi z całego kraju, którzy uczestniczą w dorocznym zjeździe Klubu Dziennikarzy Sportowych SDF. Fakt, że właśnie Poznań gości publiczność i sprawodawców sportowych z całego kraju, stwarza doskonałą okazję do zaprezentowania gościom chociaż fragmentów naszych osiągnięć w dziedzinie kultury fizycznej.

Obok wewnętrznych spraw Klubu, sprawozdania z rocznej działalności Zarządu Głównego i klubów regionalnych, omówienia aktualnych zadań dziennikarstwa sportowego, wręczenia tegorocznej nagrody Złotego Pióra oraz wyróżnień dla najbardziej zasłużonych dziennikarzy sportowych, program zjazdu przewiduje spotkanie z władzami partyjnymi i miejskimi, zapoznanie się z aktualnymi problemami hokeja na trawie, a także rozegranie pierwszych mistrzostw Polski dziennikarzy w kreglach. Obrady odbędą się będą w Pałacu Działalności przy Starym Rynku.

Witamy serdecznie wszystkich kolegów i życzymy pomyslnych obrad.

„dla każdego”

• Zygmunt Świś, jeden z trenerów okręgu poznańskiego, przebywający na bokserskich mistrzostwach Polski w Krakowie prowadzić będzie na zlecenie WSWF, badania szybkości reakcji u zawodników, biorących udział w turnieju.

• W niedzielę 11 bm. Poznański Okręgowy Związek Kolarski organizuje tzw. „Pierwszy Krok” dla zawodników urodzonych w roku 1947 i młodszych. Trasa 20 km. Zgłoszenia przejmie sekretariat POZKOL przy pl. Kolegiackim.

• Prezesem Polskiego Związku Kajakowego został ponownie, na dalsze cztery lata, Antoni Bazan. W skład 15-osobowego zarządu weszli z Poznania: A. Świeżak — sprawy klasyfikacyjne, T. Kulczak — przygotowania do imprez sportowych i M. Dolata — sprawy dyscyplinarne.

W Budapeszcie zakończył się międzynarodowy turniej judo. W wadze piórkowej zwyciężył Illuszyn (ZSR), wyprzedzając Węgra Farago, Peuke (NRD) oraz reprezentanta Polski — Jarenczaka.

Zmarł S. Głowiński

W Poznaniu zmarł po długiej chorobie zasłużony dla sportu motorowego członek Automobilklubu Wielkopolski Stefan Głowiński, który był jednym z współzałożycieli AW. Przez wiele lat, w okresie międzywojennym, pełnił funkcje wiceprezesa sportowego i brał udział jako kierowca w licznych rajdach i wyścigach samochodowych. Do ostatnich chwil żywo interesował się działalnością Automobilklubu Wielkopolski, należąc do Kola Seniorów klubu.

Cześć Jego pamięci. (p)

Metamorfoza rolniczego powiatu

Rozwój przemysłu jest miernikiem postępu gospodarczego. W doświadczeniach rozwojowych gospodarki powiatu czarnkowskiego, zdanie to znajduje w pełni swe potwierdzenie.

Zarówno w okresie międzywojennym, jak i bezpośrednio powojennym, słabiej przemysł w Czarnkowskim opierał się niemal wyłącznie na przetwórstwie rolnym. Do większych zakładów przemysłowych należała jedynie Odlewnia Żeliwa Ciagliwego w Drawskim Młynie, zatrudniająca wtedy około 200 ludzi. Nieliczne drobne zakłady branży włókienniczej, metalowej, rybnej czy Stocznia Rieczna w Czarnkowie — nie mogły zapewnić zatrudnienia nawet tysiącowi osób.

Pierwsze miejsce PZGS w Lesznie

PZGS w Lesznie po raz drugi zdobył pierwsze miejsce we współzawodnictwie zespołowym w roku 1964. Wszystkie zadania zostały wykonane z nadwyżką. Plan zysku zrealizowano w 127 proc.

Na uznanie zasługuje również postawa pracowników zakładów i punktów usługowych dla ludności, którzy przekroczyli plany produkcji. Betoniarńia, która buduje obory, wykonała plan w 110 proc. podobne wyniki wypracowały cegielnia, przetwórcza owocowo-warzywna, kochmalnia, stolarnia, palarnia kałowa i mieszalnia pasz. (M.St.)

Konkurs Telewizji Poznańskiej

„Znasz Wielkopolskę? — pomóż nam...” Pod tym tytułem nada TV Poznań w czwartek, 8 bm. i piątek, 9 bm. o godz. 20 dwa programy konkursowe, które na pewno zainteresują widzów województwa poznańskiego. Będą oni mogli popisać się znajomością geografii Wielkopolski, jej regionalnych ciekawostek oraz wydarzeń ostatnich lat. Dla uczestników konkursu przygotowano atrakcyjne nagrody. Warunkiem udziału w konkursie jest obejrzenie obu programów — w czwartek i piątek. (na)

Przygotowania do Dni Oświaty Książki i Prasy

Na zebraniu aktywów kulturalnego w Powiatowym Domu Kultury w Środzie dokonano wyboru Komitetu Obchodu Dni Oświaty, Książki i Prasy.

W czasie Dni czynne będą wystawy starodruków oraz osiągnięć kulturalnych Środy i powiatu w dwudziestolecie. 16 maja br. odbędzie się uroczystość Dnia Działacza Kultury. Przedsiębiorstwo „Ruch” w tym czasie otworzy klub-kawiarnię w Żenicy, Winięgorze i w Babinie, a Gminne Spółdzielnie „Samopomocy Chłopskiej” w Ignacowie, Wyszakowie i Nagrodzicach. Odbędzie się również spotkanie z literatami, naukowcami i bibliotekarzami. Powiatowa Biblioteka Publiczna uruchomi we wszystkich punktach bibliotecznych. Dni Oświaty, Książki i Prasy połączone zostaną z obchodami Tygodnia Ziemi Zachodnich i Północnych (przewidziana naukowa sesja TRZZ). (kos)

W ostatnich latach a szczególnie w bieżącej 5-lacie, zaznaczyła się w powiecie czarnkowskim wyraźna aktywizacja gospodarcza i społeczna, oparta w głównej mierze na rozwoju przemysłu. Globalna wartość produkcji przemysłowej w stosunku do roku 1960 wzrosła o ponad 47 procent, a zatrudnienie o 39 procent. Towarzyszył temu także prawidłowy wzrost wydajności pracy, przekraczający 200 tys. zł na jednego zatrudnionego.

Oczywiście, najwięcej rozwinął się przemysł planowany centralnie, który miał lepsze możliwości inwestowania aniżeli przemysł terenowy. Czołowym osiągnięciem w tej dziedzinie jest zrealizowanie budowy Zakładów Płyt Piłśniowych, które w końcu kwietnia ruszą już do pełnej produkcji. Poza tym dużemu rozwojowi (kosztem ponad 60 mln. zł.), uległa Odlewnia Żeliwa Ciagliwego w Drawskim Młynie, podnosząc produkcję o blisko 100 proc., Zakłady Konstrukcji Metalowych w Wieleńcu, przekształcając się z niepozornego zakładu przemysłu terenowego na rozbudowujący się i produkujący dla potrzeb przemysłu elektrotechnicznego — zakład kluczowy. Potrafił on w ostatnich 4 latach podnieść produkcję o blisko 200 procent.

Dalszemu rozwojowi — przy niemalym wkładzie samych robotników — uległa też Stocznia Rieczna w Czarnkowie, na której rozbudowę przeznaczono jeszcze 20 mln zł. Przemysł terenowy uczynił też nie mniejszy krok. Mimo, że założenia bieżącej 5-latki przewidywały dla przemysłu terenowego wysoki (80 procent) wzrost wartości produkcji i mimo, że Zakłady Metalowe w Wieleńcu przeszły do wyższego stopnia — około 125 procent. To osiągnięcie jest tym cenniejsze, że nie towarzyszyło temu należyte zaspokojenie potrzeb inwestycyjnych a stan zatrudnienia wzrósł jedynie o 27 procent. Nie bez znaczenia był wybitny wzrost wydajności pracy — 77 procent.

Dzięki ofiarnej pracy załóg i kierownictwa, Czarnkowskie Zakłady Przemysłu Terenowego w bieżącej 5-lacie zdołały podnieść wartość produkcji prawie 2-krotnie. Przedsiębiorstwo Piwowarsko-Słodownicze przeszło 3-krotnie a Spółdzielnia Włókiennicza aż 7-krotnie (z 3,5 mln zł. do 23,2 mln zł). A pozostaje przecież rok bieżący, który zakłada jeszcze wyższy wzrost produkcji.

Można by wymienić wiele jeszcze zakładów, chociażby Przedsiębiorstwo „Las”, Przetwórnictwo Mięsne produkujące bekony na eksport, spółdzielnie stolarskie w Czarnkowie i Wieleńcu, zmodernizowane mleczarnie itd., których rozwój łącznie z większymi zakładami wpłynął na postęp i okrzepnięcie tej zaniedbanej w przeszłości i słabutkiej gałęzi gospodarki narodowej, jaką był przemysł w powiecie czarnkowskim.

Opracowane i gorąco dyskutowane przez samorządy robotnicze alternatywne plany rozwoju przedsiębiorstw, przewidują w przyszłej 5-lacie dalszy wzrost zatrudnienia o 37 procent, wartości produkcji globalnej o 72 procent, po party realizacji zadań inwestycyjnych.

STEFAN SURMA

Uwaga poborowi!

Od 1 kwietnia br. w województwie poznańskim rozpoczęły prace komisje poborowe. Zgłaszający się przed komisją poborową obowiązani są przedłożyć dowody osobiste, których wiele osób z rocznika 1946 jeszcze nie posiada. Dlatego też Urząd Spraw Wewnętrznych przypomina o obowiązku poczynienia koniecznych starań o uzyskanie dowodu osobistego w Komendzie Powiatowej MO, gdzie załatwia się poborowych rocznika 1946 w pierwszej kolejności. Brak dowodu osobistego grozi sankcją karną.

cie”; Cristal: „Nieletni świadek”; KALISZ — Kosmos: „Strzał w mgle”; Oaza: „Człowiek w ciemnych okularach”; Stylowe: „Wspomnienia z wakacji”; Wolność: „Ogniomistrz Kłosa”; KEPNO: „Wszystko dla psów”; KŁODAWA: „Hasło — odwaga”; KŁOŁO: „Życie prywatne”; KONIN — Energetyk: nieczynny; Górniki — nieczynny; KOSCIAN: „Sera trzech dziewcząt”; KROTOSZYN: „Żywi i martwi” (I i II s.); LESZNO: „Skarb w srebrnym jeziorze”; MIEDEZYCHÓD: „Latający profesor”; NOWY TOMYŚL: „Cichy wspólnik”; OBORNIKI: „Grzeszny anioł”; OSTROW — Roma: „Czas miłości”; SŁONEC: „Tudor”; OSTRZESZÓW: „Wakacje nad morzem”; PIŁA — Iskra: „Ikaria X Bl.”; Koral: „Umarli milczą” (I s.); PLESZEW: „Herbaciarnia pod Księżycem”; RAWICZ: „Rozdział miłości”; SŁUPCA: „Długa miłość cioci”; ŚREM: „Sprawa Niny B.”; ŚRODA: „Powiatowa lady Makbet”; SZAMOTULY: „Spójnienie z okna”; TRZCIANKA: „Droga do przystani”; TURKOW: „Ulica Willowa”; WĄGROWIEC: „Miłość Aloszy”; WOLSZTYN: „Strzelba z Neveinskiej”; WRZESNIA: „Hamlet” (I i II s.).

W POZNANIU

MUZEJA

ARCHAEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego 27/29) — g. 9-15; BRO-NI (Stary Rynek) — g. 10-15; HISTORIA M. POZNANIA (Stary Rynek) — g. 9-15; INSTRUMENTOW MUZYCZNYCH (Stary Rynek) — g. 9-15; NARODOWE — g. 9-15; RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysławski) — g. 10-15.

KWIECIEŃ 7 środa Stońce: 5.14—18.37

TEATRY

W POZNANIU POLSKI — g. 19 „Krzyżacy”; NOWY — g. 19 „Robinson Krusoe”; OPERA — g. 19 „Cyganeria”; OPERETKA — g. 17 i 20 „Grajaca szafa na estradzie”; MARCINEK — nieczynny;

KINA

CHODZIEŻ — Ceramika: nieczynny; Notek: „Teresa Desquero”; CZARNKÓW: „Dwa złote colty”; GNIEZNO — Lech: „The Beatles”; Polonia: „Ksiądz”; GOSTYN: „Podróż w kwiecień”; JAROCIN — Echo: „Słodkie życie”;

CEGIELSKI — chirurgia, internia (ul. Dzierżyńskiego, tel. 512-31); SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — okulistyka (ul. Garbary nr 17, tel. 510-21); SZPITAL DZIECIĘCY — chirurgia dzieci, do lat 14 (ul. św. Józefa 8/9, tel. 536-21).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (ul. Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania: wypadki uliczne i w miejscach publicznych; nagłe zachorowania w domu: 544-41 i 544-45; porady lekarskie tel. 637-35;

WOJEW. STACJA PR — (ul. Kościuszki 103) telefon 566-66.

APTEKI: A. Lampego 2, Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 107, Dąbrowskiego 76, Głogowska 47. — TYLKO DZYSIĄC NOCNY: Winogrody, Główna 53, Staroleka 79, Ostrołęka 6, Swarzędzka 6.